

Sygn. akt III KK 577/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 marca 2020 r.,
sprawy **M. P.**
skazanego z art. 228 § 3 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w R.
z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt V Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt VIII K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt VIII K (...), uznał oskarżonego M. P. za winnego zarzucanych mu czynów z art. 228 § 3 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., opisanych w pkt II, VI, IX części wstępnej wyroku i przyjmując że dopuścił się ich działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu zanim zapadł choćby pierwszy nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z nich, wymierzył mu za te przestępstwa, na podstawie art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., karę 3 lat pozbawienia wolności i 250 stawek dziennych grzywny po 80 zł, a także czynów opisanych w pkt III, IV, V, VII, VIII części

wstępnej wyroku,, wyczerpujących znamiona z art. 228 § 3 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przyjmując, że dopuścił się ich, działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu zanim zapadł choćby pierwszy nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z nich, wymierzył mu za te przestępstwa, na podstawie art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 220 stawek dziennych grzywny po 80 zł.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i 350 stawek dziennych grzywny po 80 zł.

Powyższy wyrok zaskarżony został na niekorzyść oskarżonego apelacją prokuratora oraz apelacjami oskarżonego i jego obrońcy.

Sąd Okręgowy w R. , wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt V Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok, w ten sposób, że uznał M. P. za winnego popełnienia przestępstw z pkt II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX i przyjmując że zostały popełnione w warunkach z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu jedną karę 3 lat pozbawienia wolności i 350 stawek dziennych grzywny po 80 zł.

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek korzyści majątkowych w związku za skazaniem go przypisane mu przestępstwa.

Kasację od wyroku Sądu Odwoławczego wywiódł obrońca skazanego. Zaskarżając go w opisanym wyżej zakresie, zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

1. art. 443 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji i częściowym utrzymaniu w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego przez Sąd drugiej instancji, a polegającego na niedostrzeżeniu istotnych uchybień i wydanie orzeczenia nadal obarczonego tymi uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego, a które pozostawały w rażącej sprzeczności z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a w sposób istotny wpłynęły na wydanie zaskarżonego wyroku, polegające w szczególności na błędnym ustaleniu, iż czyny przypisane oskarżonemu w pkt II – IX wyroku Sądu pierwszej instancji wyczerpują znamiona czynu zabronionego z art. 228 § 3

- k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w sytuacji gdy osoby, które przekazywały pieniądze oskarżonemu, nie traktowały M. P. jako funkcjonariusza publicznego, a pełniona przez niego funkcja w zakresie okoliczności związanych z uzyskaniem zaświadczenia o ukończeniu kursu dla pracowników ochrony osób i mienia nie miała związku z korzyścią majątkową przekazaną tytułem zapłaty za fakturę wystawioną przez U. Z. B.;
2. art. 443 § 1 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, polegające na utrzymaniu w mocy wyroku rażąco wyroku skazującego w sytuacji, gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza winna skutkować ustaleniem, że Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowych ustaleń w zakresie czynów przypisanych skazanemu w pkt II – IX;
 3. art. 443 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niedostatecznym rozważeniu i niepełnym ustosunkowaniu się do podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych i ich argumentacji, co doprowadziło do niekompletnej i wadliwej kontroli instancyjnej oraz wpłynęło na treść zaskarżonego wyroku w ten sposób, że pociągnęło za sobą utrzymanie w części w mocy rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, w sytuacji gdy należało je uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania;
 4. art. 433 § 1 k.p.k., art. 457 § 2 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez zaakceptowanie przez Sąd Okręgowy całkowitego zignorowania przez Sąd Rejonowy inicjatywy dowodowej w zakresie weryfikacji przeprowadzenia wyszkolenia strzeleckiego w trakcie szkoleń przeprowadzanych przez U. Z. B., poprzez uznanie Sądu drugiej instancji, że nieustalenie osób odpowiedzialnych za przeprowadzenie takich szkoleń z ramienia NSZZ P. w R. nie jest istotną okolicznością z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego, podczas gdy uzyskanie stosownych świadczeń nie mogło nastąpić bez udziału osób występujących w imieniu NSZZ P., co więcej w związku z takim szkoleniem musiała być pobierana i rozliczana amunicja, tym samym dowód ten mógł mieć istotny wpływ na treść orzeczenia;

5. art. 5 § 2 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sądy obu instancji niekorzystnych domniemań dla oskarżonego w sytuacji gdy stan dowodów i całokształt okoliczności ujawnionych w toku sprawy, w szczególności zeznań świadków M. M. , J. S. , R. O. , S. M. , A. M. , D. F. i K. S. nie pozwalał na jednoznaczne ustalenie faktów, a powstałe wątpliwości co do okoliczności nie zostały usunięte, zaś kwestionowane orzeczenie oparte jest wyłącznie na zeznaniach osób zdających obciążających oskarżonego, w sytuacji, gdy wyżej wymienieni świadkowie nie zauważyli żadnych nieprawidłowości w przebiegu egzaminu;
6. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy oraz brak konwalidacji tego uchybienia w toku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy, objawiający się ustaleniem, iż:
 1. oskarżony „załatwiał” zaświadczenia o ukończeniu kursu, w tym również dokumenty podające nieprawdę o odbyciu szkolenia strzeleckiego wystawiane przez NSZZ P. w R., w sytuacji gdy zaświadczenia o odbyciu kursu dostarczane były M. P. przez U. Z. B. wraz z potwierdzeniem odbytego szkolenia strzeleckiego,
 2. oskarżony „pomagał” w zdaniu egzaminu poprzez uzupełnianie testów, podczas gdy świadkowie zeznający w sprawie m.in. M. S. stwierdzili, iż sami rozwiązywali testy, zaś członkowie komisji nie zauważyli żadnych nieprawidłowości oraz wpłynęło na treść zaskarżonego wyroku w ten sposób, że pociągnęło za sobą utrzymanie w części w mocy rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, w sytuacji gdy należało je uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W konkluzji kasacji obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, a to pozwoliło oddalić ją na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na treść zarzutów sformułowanych w kasacji, a także porównanie ich z treścią zarzutów podniesionych w apelacji, przypomnieć należy, że postępowanie sądowe prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego jest dwuinstancyjne. Konsekwencją tego rozwiązania systemowego jest nadanie kasacji charakteru nadzwyczajnego środka zaskarżenia, służącego do eliminowania z obrotu prawnego prawomocnych i podlegających wykonaniu orzeczeń, które są dotknięte naruszeniem prawa, ale nie każdym, ale jedynie rażącym i to takim, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, gdyż to przeciwko orzeczeniu tego sądu jest kierowana kasacja. Oznacza to, że Sąd Najwyższy, orzekając w postępowaniu kasacyjnym, nie jest uprawniony do kontrolowania i weryfikowania ustaleń faktycznych.

Patrząc z tej perspektywy na wniesioną kasację, stwierdzić trzeba, że jest ona niczym innym jak próbą ponowienia kontroli odwoławczej. Kontrola ta została już przeprowadzona, a to, że jej wyniki nie spełniają oczekiwań skazanego nie świadczy o ich wadliwości. Skarżący nie może oczekiwać, że Sąd Najwyższy będzie merytorycznie wykazywał niezasadność poszczególnych sformułowanych w kasacji tez, gdyż byłoby to w istocie rzeczy obejściem przepisów regulujących postępowanie kasacyjne.

Nie ulega wątpliwości, że ze względu na zwięzły charakter argumentacji zawartej w części motywacyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji przeprowadzenie kontroli odwoławczej wymagało od Sądu drugiej instancji większej szczegółowości i wnikliwości rozważań w badaniu zasadności podnoszonych w apelacji zarzutów.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku przeprowadzona z perspektywy stanowiska Sądu pierwszej instancji oraz zarzutów podnoszonych w apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy należycie wywiązał się ze swoich obowiązków kontrolnych.

Niezasadnymi są powtarzane we wszystkich zarzutach kasacji twierdzenia skarżącego o naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy nie naruszył tych przepisów. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sporządzonego w sposób szczegółowy i systematyczny

potwierdza, że Sąd Okręgowy rozważył należycie zarzuty apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), dając temu wyraz w pisemnych motywach wyroku (art. 457 § 3 k.p.k.). Przedstawiony w nich tok rozumowania jest przejrzysty, zrozumiały i daje przekonującą odpowiedź na pytanie o to, czym kierował się Sąd odwoławczy uznając zarzuty apelacji za niezasadne.

O braku rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. najwymowniej świadczy treść zarzutów ujętych w pkt 2 i 3 kasacji. Zarzucając naruszenie wymienionych przepisów skarżący nie wskazuje konkretnie, które zarzuty apelacji nie zostały zweryfikowane, co stanowi jedynie danie wyrazu niezadowoleniu z wyników kontroli instancyjnej. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie jest wadliwe, a jedynie rozbieżne w swojej treści z oczekiwaniem skarżącego.

Treść zarzutów sformułowanych w pkt 1, 4, 5 i 6 kasacji wskazuje, że podniesienie obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. służy jedynie nadaniu podnoszonym w nich kwestiom charakteru zarzutów kasacyjnych.

Zupełnie pozbawionym racji jest podnoszenie w zarzutach z pkt 1 i 5 kasacji naruszenia art. 440 k.p.k. Przepis ten, dający sądowi odwoławczemu możliwość orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów w razie stwierdzenia rażącej niesprawiedliwości poddawanego kontroli orzeczenia, w realiach procesowych niniejszej sprawy nie mógł zostać naruszony. Doprowadzenie do zmiany zaskarżonego apelacją wyroku, czyniącej zadość oczekiwaniom skazanego wyrażonym w kasacji, nie wymagało od Sądu Okręgowego sięgania do instytucji z art. 440 k.p.k. Oczekiwania te, gdyby zostały uznane przez Sąd Okręgowy za słuszne, mogły zostać spełnione w ramach uwzględnienia podniesionych w apelacji zarzutów. Te jednak nie zostały uznane za zasadne.

Dodać trzeba, że zarzucane w pkt 1 kasacji niedostrzeżenie wadliwości przypisania oskarżonemu zachowania realizującego znamiona przestępstwa z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. jest niczym innym jak ponowieniem w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. W tym ujęciu problematyka zarzutu kasacji była przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżanego wyroku. Już zatem niejako na marginesie zauważyć należy, iż dla realizacji znamion strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 228 § 3 k.k. znaczenie ma świadomość

przyjmowania korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej przez sprawcę tego przestępstwa. Istnienie świadomości udzielania takiej korzyści osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji po stronie udzielającego jest konieczne dla odpowiedzialności przewidzianej w przepisie art. 229 k.k. Niezależnie od tego podkreślić trzeba, że wymowa ujawnionych w toku postępowania okoliczności podlegających ocenie Sądu pierwszej instancji jest na tyle jednoznaczna, że obrona słuszności stanowiska skarżącego, starającego się dowieść, iż przyjmowane przez skazanego pieniądze były mu przekazywane wyłącznie z tytułu skontaktowania z osobą przeprowadzającą szkolenie nie jest do pogodzenia z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k.

Nie jest zasadnym zarzut 4 kasacji, w którym podnosi się naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 458 k.p.k. Kwestia ustalenia osób odpowiedzialnych za przeprowadzenie szkoleń strzeleckich była przedmiotem zarzutów podnoszonych zarówno w osobistej apelacji oskarżonego M.P. jak i jego obrońcy. Sąd odwoławczy zarzuty te rozważył, a wyniki przeprowadzonej w tym zakresie kontroli instancyjnej przedstawił w obszernym wywodzie zawartym w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (str. 19 – 21). Argumentacja Sądu odwoławczego jest przekonująca i stanowi wystarczającą odpowiedź na zarzut kasacji. Sąd Najwyższy podziela ją i do niej odsyła.

Chybionym jest zawarte w zarzucie 5 kasacji twierdzenie o obrazie art. 5 § 2 k.p.k. Określona w tym przepisie reguła znajduje zastosowanie tylko do tych wątpliwości, których sąd nie mógł usunąć w toku przewodu sądowego i które mimo tego rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego. Skarżący, który nie podnosił zresztą w apelacji naruszenia tego przepisu, nie wykazał, aby sytuacja taka wystąpiła w niniejszej sprawie. To, że w ocenie skarżącego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie kwestionowanych przez niego ustaleń faktycznych nie jest równoznaczne z naruszeniem przez sąd reguły *in dubio pro reo*.

Zaskarżony wyrok nie został wydany ze wskazanym w zarzucie z pkt 6 kasacji naruszeniem przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Sąd odwoławczy, który nie orzekał odmiennie co do istoty, a zatem nie prowadził oceny dowodów i nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych, nie naruszył przepisu art. 7 k.p.k. Nie dopuścił się również obrazy art. 410 k.p.k. Pomijając już, że przepis ten co do

zasady jest kierowany do sądu *meriti*, o naruszeniu tego przepisu można mówić tylko wtedy, gdy sąd opiera swoje ustalenia na dowodach, które nie zostały ujawnione na rozprawie głównej, albo niektóre z ujawnionych dowodów pozostawia poza polem widzenia. W sprawie skazanego sytuacja taka nie miała miejsca. Nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. danie wiary jednemu dowodowi i odmówienie wiarygodności innym.

Podnoszona w kasacji obraza przepisów art. 7 i art. 410 k.p.k. jest zatem wyrazem kontestowania przez skarżącego ustalonych okoliczności faktycznych. Sąd Najwyższy, konfrontując sposób odczytania przez Sąd pierwszej instancji ustalonych faktów oraz argumentację, którą posłużono się w apelacjach do negowania słuszności jego stanowiska, nie znajduje powodów uzasadniających twierdzenie, że Sąd odwoławczy, aprobując ustalenia Sądu pierwszej instancji, rażąco naruszył przepis w art. 7 k.p.k., obligujący organy procesowe do kierowania się w swoich ocenach zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.